WYDANIE AB

REDAKCJA:
Warszawa, Szpitalna 12.
Redaktor naczelny 105-01
Sekretarjat red. . 103-42
Redakcja dzienna . 105-04
„ nocna . 503-59
ADMINISTRACJA:
Szpitalna 12 tel 105-03.
Prenumerata miesięczna zł. 4.50.
„ kwartalna „ 13.50.
Konto P. K. O. 19,119.

POLSKA

PISMO CODZIENNE

Numer pojedynczy 20 gr.

MARZEC
5
ŚRODA
Św. Popielec
Wschód słońca 6 m. 15
Zachód „ 17 20
Rok II. Nr. 63

TRUDNOŚCI PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

OBRADY KOMISJI PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ SEJMU

Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa zajmowała się wczoraj rozważaniem trudności naszego przemysłu naftowego w związku z wiadomościami o imporcie z Rosji do Polski znacznej ilości produktów naftowych, który to import grozi konkurencją przemysłowi polskiemu, gdyż ceny przywożonych produktów są niższe od naszych kosztów produkcji.

Po przedstawieniu sprawy przez posła Diamanda (P. P. S.) jako przewodniczącego, który zwrócił uwagę na ciężkie warunki naszego przemysłu naftowego i potrzebę jego ochrony, przemawiał naczelnik wydziału w Min. Przemysłu i Handlu p. Frydberg, który oświadczył, że sprawą tą Rząd od dłuższego czasu się zajmuje i jakkolwiek decyzji dotąd jeszcze nie powziął, to jednak prawdopodobnie zapadnie ona w najbliższym czasie.

W dyskusji zwracano uwagę na wadliwości w organizacji obecnej przemysłu naftowego oraz na konieczność ogłądnięcia się za rozpoczęciem wytwarzania produktów naftowych z surogatów, jak to np. jest już w użyciu w Niemczech, które z węgla otrzymują tyle benzyny, co Polska z ropy. Uchwał nie powzięto, odraczając dalszą dyskusję do czasu, gdy Rząd określi swoje stanowisko w sprawach dotyczących przemysłu naftowego.

Rząd albański

ustąpił

BELGRAD, 3 marca. — Donoszą z Tirany o ustąpieniu rządu albańskiego. Premjer ustępującego rządu motywuje ten krok niemożnością współpracy z parlamentem, który utrudnia rządowi wykonywanie swych zadań. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzyma prawdopodobnie przewodniczący parlamentu Vangjeli.

Od Wydawnictwa

DZISIEJSZY NUMER WYSZEDŁ W ZMNIEJSZONEJ OBJĘTOŚCI, 6-ciu STRON, WSKUTEK USZKODZENIA LINOTYPU.

Echa zajść

na komisji wojskowej

Z powodu uchwały prezydjum Klubu Narodowego, oświadczającej, iż pos. Stefan Dąbrowski nie powinien swego zajścia z pos. Łazarskim na komisji wojskowej w zeszłym tygodniu kierować na drogę postępowania honorowego, pos. Łazarski, czując się obrażonym, wytoczył sprawę honorową prezesowi Kl. Nar. pos. Rybarskiemu.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zastępców obu stron (pp. posła eBrezowskiego i p. ministra Zdziechowskiego z ramienia pos. Rybarskiego oraz posłów Polakiewicza i Mackiewicza z ramienia pos. Łazarskiego), które zakończyło się zlikwidowaniem sprawy. W spisanym protokóle zastępcy pos. Rybarskiego wyjaśnili, że uchwała Klubu Narodowego z 28 lutego nie może być uważana jako zakwestjonowanie zdolności honorowej pos. Łazarskiego.

PREZESEM BANKU MIĘDZYNARODOWEGO

ZOSTAŁ AMERYKANIN, DYREKTOREM GŁÓWNYM — FRANCUZ.

RZYM, 4 marca. — W uzupełnieniu doniesień, dotyczących ukonstytuowania się, przewidzianego w planie Younga, Banku międzynarodowego dla odszkodowań, korespondent P. A. T. komunikuje: „Przez dwa dni obradowali w Rzymie, gubernatorzy i prezesi banków krajów, zainteresowanych w sprawie odszkodowań. Konferencja przyjęła statut, opracowany w Baden - Baden oraz wszyscy obecni podpisali akt konstytucyjny banku, poczem przeszli do nominacji członków rady zarządzającej. Nazwiska tych ostatnich zostaną ogłoszone po otrzymaniu zgody wybranych na objęcie stanowisk.

Na prezesa rady administracyjnej powołano dyrektora Federal Reserve Bank, p. Mac Garrah, na stanowisko zaś dyrektora głównego p. Quesnay, reprezentanta Francji. Przeciwko wyborowi Quesnay'a oponował delegat Niemiec, Schacht, wychodząc z założenia, że w składzie władz zwierzchnich banku nie powinni być wyłącznie przedstawiciele wierzycieli i proponując zatem powierzenie tego stanowiska przedstawicielowi Szwajcarji lub Holandji. Teza dr. Schachta nie została uwzględniona, a wybór p. Quesnay został przeprowadzony niemal jednomyślnie.

W HISZPANJI ZNOWU PRZESILENIE

ZWOLENNICY PRIMO DE RIVERY GÓRĄ?

PARYŻ, 3 marca. — Donoszą z Madrytu, że sytuacja polityczna jest w dalszym ciągu naprężona. Pogłoski o przesileniu gabinetowem przybrały na sile po dzisiejszej dłuższej audjencji udzielonej przez króla Alfon sa byłemu ministrowi Martinez Anidos, który uchodzi za przyszłego szefa rządu. Koła polityczne omawiają z ożywieniem audjencję Anidosa u króla. Opinja publiczna nie jest jednak poinformowana o treści rozmowy. Krążą pogłoski, że do nowego rządu wejdzie kilku generałów. W ten sposób nowy gabinet byłby w rzeczywistości przedłużeniem dyktatury Primo de Rivery. Zresztą wysuwany na stanowisko premjera Anidos był ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Primo de Rivery i uchodzi za prawą rękę byłego dyktatora.

KONGRES GOSPODARCZY

OBRADY DELEGATÓW POLSKI, AUSTRALJI, JUGOSŁAWJI I IN.

WROCŁAW, 3 marca (tel.). — W dniach od 28 lutego do 2 marca odbył się tu piąty kongres gospodarczy środkowo europejski, w którym wzięli udział delegaci Polski, Austrji, Jugosławji i innych.

Po zagajeniu kongresu przez prezesa Tilgnera z Wiednia, przywitał zebranych w imieniu rządu pruskiego nadprezydent prowincji górnośląskiej, wyrażając nadzieję, że gospodarka środkowej Europy niedługo będzie uwolniona od przeszkód natury politycznej. W podobnym duchu przemawiał również minister Gotheim.

W pierwszym referacie prezes Tilgner przedstawił, że obecne zebrani ma doniosłe znaczenie. Doświadczenia wykazały, że dotychczasowe metody zawierania umów handlowych z klauzulami największego uprzywilejowania nie dały pożądanych wyników. Konieczne jest zniesienie murów celnych, aby uzdrowić sytuację ekonomiczną środkowej Europy. Następny, referent Riedl przedstawił, że koniecz ne są zbiorowe umowy handlowe państw. Takie umowy były zawarte już w sprawie rozkładów jazdy, dróg wodnych, uproszczenia formalności celnych i t. p.

Zawarcie tych umów uwarunkowane jest rozwiązaniem problemu agrarnego i sprzedaży płodów rolniczych.

Zjazd powziął szereg rezolucji w duchu tych referatów.

W czerwonym „raju"

3 milj. chorych na tyfus

RYGA, 3 marca. — Według urzędowych danych statystycznych ogłoszonych przez „Prawdę" w Z. S. S. R. rocznie choruje na tyfus plamisty około 3 miljonów osób. Od roku 1919 do roku 1929 liczba chorych na tyfus plamisty wynosiła około 30 miljonów, z których 2 i pół miljona umarło.

Henderson

o prześladowaniu religji w Rosji.

LONDYN, 3 marca. — W odpowiedzi na interpelacje w Izbie Gmin w sprawie prześladowań religijnych w Rosji, minister spraw zagranicznych Henderson zaznaczył, że minister przygotowuje „białą księgę" zawierającą tłumaczenie dekretu rządu sowieckiego z dnia 8 kwietnia ub. r. w sprawie stowarzyszeń religijnych. Raport ambasadora angielskiego w Moskwie nadszedł dopiero dzisiaj i minister nie miał jeszcze czasu zaznajomić się z jego treścią. Izba będzie miała możność w niedalekiej przyszłości przedyskutowania tej sprawy.

BUDŻET W SENACIE

PRACE NAD MINISTERSTWEM SKARBU.

Komisja budżetowa Senatu zakończyła wczoraj obrady nad budżetem, dokończywszy dyskusji nad Ministerstwem Skarbu, w czasie której z najróżniejszych stron (także i przedstawicieli BB.) podnoszono szereg skarg w sprawach podatkowych, na które odpowiadał p. minister Matuszewski. P. Minister zwrócił uwagę na niesumienność wielu płatników i zaprzeczył twierdzeniu, jakoby podatek obrotowy był kontyngentowany oraz jakoby urzędnicy otrzymywali premje w zależności od wymierzonych podatków.

Co do etatyzmu oświadczył p. minister, iż jest jego przeciwnikiem, z wyjątkiem jedynie spraw polityki morskiej, której jeszcze teraz nie moż na włożyć na barki samego społeczeństwa. Zwalczał wreszcie art. 6 ustawy skarbowej w brzmieniu uchwalonem przez Sejm.

Na posiedzeniu popołudniowem komisja przeprowadziła głosowanie nad poprawkami zgłoszonemi do poszczególnych części budżetu.

KTO SZANUJE SWÓJ WZROK

Niech nosi szkła

„Aroscopic"

w okrągłej formie, które są dobrane do wzroku i wyrazu twarzy

Salon optyczny
Szpitalna 10 (parter)
dawniej (Kokociński).

Litewscy teroryści

na Łotwie

RYGA, (tel. wł.). — „Elta" ogłasza komunikat o wykryciu na Łotwie organizacji terorystycznej litewskiej. Centrala tej organizacji mieściła się w Libawie, a na czele jej stał niejaki Stanisław Izleinis.

Według relacji „Elty" policja łotewska w rezultacie rewizyj dokonanych w Lizbawie wykryła broń, materjały wybuchowe, oraz dużą ilość antyrządowej litewskiej literatury propagandowej. Organizacja pozostawała pod kierownictwem żywiołów socjalistycznych.

Przywódcy wykrytej organizacji zdołali zbiec z Łotwy.

Niezwykła ciepła

na wyspie Islandji

LONDYN, 4 marca. — Donoszą z Rejkjavik, że w całej Islandji panuje niezwykle ciepła pogoda, która wywołała powodzie. W południowo-zachodniej Islandji zginęło wiele koni i bydła. Dla mieszkańców niżej położonych okolic, musiano zorganizować akcję ratowniczą.

Dzień polityczny

MIN. PRYSTOR WYZDROWIAŁ

Minister pracy i opieki społecznej, płk. Al. Prystor, powrócił do zdrowia i z dniem 3 b. m. objął urzędowanie.

ZMIANY W ADMINISTRACJI

Nowomianowany wojewoda kielecki, p. Jerzy Paciorkowski, opuszcza w dniu 4 b. m. Warszawę i udaje się do Kielc, celem objęcia urzędowania.

Dotychczasowy wojewoda kielecki, p. Korsak, objął już urzędowanie na stanowisku dyrektora dep. samorządowego w min. spraw wewn.

POR. ZAĆWILICHOWSKI DO REZERWY

Dowiadujemy się, że w jednym z najbliższych numerów Dziennika Personalnego M. S. Wojsk. ukaże się zarządzenie, przenoszące porucznika Stanisława Zaćwilichowskiego, do rezerwy.

Por. St. Zaćwilichowski — jak wiadomo — pełni obowiązki szefa gabinetu prezesa rady ministrów.

PREZYDJUM KLUBU B. B

Wobec rezygnacji ks. Janusza Radziwiłła, druga wiceprezesura w klubie parlamentarnym Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem zostanie nieobsadzona. Jak słychać, wybory nowego wiceprezesa uzależnione są od wyniku akcji wyborczej do Sejmu na terenie okręgu wołyńskiego.

O WYDANIE POSŁA ŻARSKIEGO

Na skutek nielegalnych wieców i awantur, urządzanych ostatnio pod egidą komunistycznego posła Żarskiego zostało wystąpione szereg prokuratur Sądów Okręgowych i wydanie tego posła sądom. Odpowiednie wnioski skierowane zostaną do komisji regulaminowej Sejmu.

WYBORY W OKRĘGU GNIEZNO

Wybory w okręgu Nr. 33 Gniezno rozpisane mają być na m. czerwiec.

NOWY PREZES IZBY SKARBOWEJ W ŁODZI

Inspektor ministerjalny w V-tym stopniu służbowym p. Zygmunt Kucharski, objął z dniem 1 marca r. b. obowiązki prezesa Izby Skarbowej w Łodzi.

NIE BĘDZIE LOTU TRANSATLANTYCKIEGO

Latem roku bieżącego nie przewidywane jest urządzenie lotu transatlantyckiego przez lotników polskich. Przyczyną tego jest stanowisko departamentu aeronautyki Ministerstwa Spraw Wojskowych, wychodzącego z założenia, że nie należy więcej udzielać zezwoleń na podobne loty.

Siejmy ziarno dobre — Plon nagrodzi!
B-cia CHOMICZ WARSZAWA ul. Zgoda 8
polecają NASIONA wypróbowanej dobroci
Cenniki na żądanie bezpłatnie.
4 medale złote — 2 dyplomy uznania za dobroć nasion.

KRAWIEC MĘSKI D. Figa
Złota 16 m. 20, tel. 163-18.
POWRÓCIŁ Z PARYŻA do ukończenia AKADEMJI KROJU.
Przyjmuje wszelkie zamówienia i obstalunki. Uwaga: Ceny reklamowe. Posiadam najnowsze modele na 1930 r.
Zakład już czynny.

POLITYKA WEWNĘTRZNA

Komunizm pod pręgierzem świata

MASOWA UCIECZKA LUDNOŚCI SOWIECKIEJ ODSŁANIA BANKRUCTWO REWOLUCJI BOLSZEWICKIEJ.

Jedną z najpoważniejszych i najsilniejszych przesłanek w rozumowaniach agitatorów komunistycznych w ich działalności propagandowej na terenie Polski i innych krajów świata było zawsze twierdzenie, że t. zw. burżuazja fałszuje prawdę o komunizmie sowieckiem, że okłamuje lud, przedstawiając stosunki w Unji Sowieckiej w tendencyjnie krytycznem świetle, aby zniechęcić i odstręczyć ludzi od idei komunistycznej. Agitatorzy kominternu zawsze chętnie posługiwali się w swojej propagandzie tym argumentem, że w Sowietach panuje powszechna szczęśliwość, a tylko zawistna prasa burżuazyjno-kapitalistyczno - imperjalistyczna oczernia Sowiety i wypisuje niestworzone okropności o nędzy i o terrorze, aby postrachem utrzymać w ryzach tęskniące do rewolucyjnego wyzwolenia masy.

Obecnie dość niespodziewanie stanęliśmy wobec zjawiska, które przewrotnej agitacji „apostołów" bolszewizmu zadaje oczywisty, nieodparty kłam. Do granic polskich puka i błaga o schron i o ratunek wielka fala obdartych, głodnych, zrozpaczonych obywateli sowieckich, którzy, nie mogąc dalej znosić niesłychanego ucisku i poniewierki regime'u bolszewickiego, zdobywają się na szaleńczą nieraz odwagę i wprost masowo zaczynają uciekać z czerwonego piekła rzekomej wolności pod opiekę państwa polskiego. Niedawno słyszeliśmy o ucieczce całych kolonij osadników niemieckich z nad Wołgi, a obecnie z bliższych ku polskiej granicy powiatów sowieckich uciekają całe wsie, całe gromady nieszczęsnych ofiar brutalizmu bolszewickiego, przeklinających wszystko, co pachnie rewolucją i komunizmem. Ludzie ci doprowadzeni zostali do tego stanu, że woleli porzucić swoje siedziby, woleli ryzykować śmierć od strzałów bolszewickich straży granicznych, aby tylko wydostać się na prawdziwą wolność i odetchnąć powietrzem polskiej swobody.

Ruch ten jest tak żywiołowy, że bolszewicy, których to bezapelacyjnie dyskredytuje i hańbi w oczach całego świata, obstawili granice najwierniejszemi swemi oddziałami i usiłują zahamować ten niebywały w nowoczesnych dziejach exodus środkami przemocy fizycznej. Nie zda się to o tyle na nic, że świat już dostrzegł fakt masowej ucieczki obywateli „raju ludowego" i wie, co sądzić o tajemnicach czerwonego kordonu. Najmniej zaś pomogą sobie sami bolszewicy, jeśli zechcą przemocą tę odrazę do śli zechcą przemocą tłumić i w niwecz obracać tę odrazę do swoich rządów, jaka ujawniła się wśród ludności sowieckiej w tak jaskrawej i zdecydowanej formie.

Nie ulega wątpliwości, że komunizm polski sposobił się już do żywszego wykorzystania naszych własnych trudności wewnętrzno - gospodarczych, powodujących wzrost bezrobocia i biedę ludności pracującej, by uderzyć z całą siłą ataku na państwo i by rewoltować nastroje mas propagandą komunistyczną. W akcji tej bezwarunkowo byłyby znów użyte argumenty blagi i kłamstwa, że tylko komunizm może przynieść prawdziwe wyzwolenie proletarjatu z nędzy, że w Sowietach robotnik i chłop opływają w dostatki, że panuje tam wolność, spokój i powszechne zadowolenie i że tylko zawistna burżuazja zataja tę prawdę, aby nie okazać swej słabości. Pierwsze szturmy tej propagandy dały się nawet już odczuć. Komunizm zawsze wykorzystuje momenty trudności wewnętrznych, aby uderzać do ataku.

I właśnie w tymże czasie w sposób niezwykle jaskrawy i naoczny ujawniła się cała nędza rzeczywistości komunistycznej: zrozpaczona ludność ucieka z pod tyranji i chroni się właśnie w Polsce. W tej Polsce, która wprawdzie wśród niezwykłych pra cuje trudności, która nie zdołała jeszcze opanować swoich kłopotów, ale która nie uprawia gwałtu, ucisku i bezprawia i mozolnie posuwa się naprzód.

Agitacja komunistyczna nie mogła znaleźć silniejszego zaprzeczenia, niż to, które stworzył sam komunizm.

SKUTKI POROZUMIENIA ZBOŻOWEGO

ZAMIAST SPODZIEWANEJ ZWYŻKI — DALSZA ZNIŻKA.

Otrzymaliśmy od kupców zbożowych z Poznańskiego i Pomorza szereg uwag o skutkach, zawartej przed niedawnym czasem, umowy zbożowej polsko - niemieckiej.

Z uwag tych wynika niezbicie, że miast spodziewanej poprawy na rynku zbożowym — po zawarciu wspomnianej umowy nastąpił dalszy spadek cen.

Polityka zbożową rządu można by podzielić na trzy okresy.

Pierwszy okres — to wywóz premjowany przez rząd. System ten dał dobre rezultaty w postaci wyższych cen, które doszły do 26 — 28 zł. za 100 kg., przy łatwym zbycie i inkasie. Stawiane zarzuty, że z certyfikatów korzystali przedewszystkiem kupcy, a nie rolnicy, że handlowano certyfikatami okazały się przy bliższem rozpoznaniu sprawy blahemi. Również nie był uzasadniony zarzut, że eksport żyta był dziki, przyczem poszczególni sprzedawcy podbijali ceny.

Drugi okres polityki zbożowej — to umowa z Niemcami na sprzedaż 20 tys. ton żyta i wstrzymanie wydawania premij do 10 lutego. Ponadto Niemcy zastrzegli sobie przy tem wyeliminowanie polskiego żyta na rynkach północnych, obiecując podnieść tam cenę. Korzystając z tego, Niemcy zasypali te rynki swem żytem tak, że kraje północne zostały zaopatrzone do czerwca br. Sprzedane Niemcom żyto dostarczono z Państw. Rezerw zbożowych, które stały się monopolistą, dyktującym ceny. W wyniku tego cena w kraju spadła do 18 zł. za centnar.

Trzeci okres — to działalność pol sko - niemieckiego biura sprzedaży w Berlinie, które rozpoczęło pracę w ostatnim tygodniu lutego. Sprzedawano polskie żyto po 14.30 zł. franco granica, równocześnie zaś w Poznaniu agenci poważnych firm proponowali ceny po 18 zł. Sprzedaży jednak nie można było dokonać z powodu braku certyfikatów. Mało tego. Biuro berlińskie sprzedało 200 ton żyta firmie niemieckiej, mającej swój oddział w Poznaniu, po 10 zł., podczas gdy ta sama firma proponowała po 18 zł. za towar niższego gatunku.

Wskutek tego kupcy poznańscy wysłali do ministrów — rolnictwa, przemysłu i handlu, oraz do komitetu ekonomicznego Rady ministrów telegram, w którym, przedstawiając powyższe sprawy, wykazali, że od rozpoczęcia pracy przez komisję berlińską ceny spadły o 3 złote na centnarze i domagają się przydzielenia certyfikatów wywozowych.

Wśród kupiectwa panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż niebezpieczeństwo dalszej deruty grozi im ruiną warsztatów pracy.

Przemysłowcy amerykańscy

przybywają do Polski

W maju r. b. przyjechać ma do Polski grupa przemysłowców amerykańskich, reprezentujących szereg naj poważniejszych koncernów finansowych Stanów Zjednoczonych. Przyjazd finansistów amerykańskich pozostaje w związku z zapowiadanemi pertraktacjami o lokatę poważniejszych kapitałów w większych przedsiębiorstwach przemysłowych w Polsce.

Jak słychać, szczególne zainteresowanie kapitału amerykańskiego budzi nasz przemysł metalurgiczny i chemiczny.

Największa chłodnia

w Europie uruchomiona będzie w Gdyni

Największa rozmiarami chłodnia w Europie, budowana obecnie w Gdyni oddana zostanie do użytku w kwietniu r. b. Ogólny koszt budowy chłodni eksportowej wyniósł 8 miljonów zł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Eug. Jelonek, Bochnia. Rękopis otrzymaliśmy rano 4 marca t. zn. spóźniony, dlatego nie mogliśmy go wykorzystać.

S. Stanisława Jasińska, Iłża. Z braku miejsca nie możemy drukować.

Jaka będzie pogoda?

W dniu wczorajszym rano w całej niemal Polsce utrzymywała się jeszcze piękna słoneczna i sucha pogoda i tylko na Mazowszu i Podlasiu oraz częściowo w Wileńskiem notowano zachmurzenie większe.

Nocą i rankiem całą niemal Polskę ogarnęły kilkustopniowe przymrozki (od — 1 st. do — 5 st. C.); wyjątek stanowiły środkowe okolice, Śląsk i zagłębie naftowe. Opadów nie było.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Po chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia przeważnie pogodnie. Nocą lekkie przymrozki, dniem ciepło. Słabe wiatry zachodnie.

Przegląd prasy

GROMY NA MARSZAŁKA

Krakowski „Czas" przynosi uchwałę Związku Ziemian w Krakowie, który w związku ze znanym atakiem Marszałka Daszyńskiego na sferę ziemiańską stwierdza:

ubolewamy, że nasza ziemia krakowska, której przypadł wielki zaszczyt wydania marszałka Sejmu w okresie tak ważnym, w okresie o znaczeniu historycznem conajmniej równem czasom Sejmu Czteroletniego, że ta ziemia krakowska zawiodła w tym wypadku całą Polskę. Ubolewamy, że ziemia nasza, która w rozwoju historycznym pierwsza skorzystała z demokratycznych praw wolnościowych, jakby na urągowisko demokracji wydała marszałka Sejmu, niezdobywającego się na bezstronność, tylko stojącego nadal na ciasnem stanowisku partji, jaka go wyłoniła, na stanowisku walki klasowej.

Ostre słowa! Ale zasłużone. Marsz. Daszyński chciał być cenzorem historji narodowej, i sam dostał się pod ostre sądy współczesności. „Głos Narodu" napomyka przy tej okazji o znanej enuncjacji tegoż Marsz. Daszyńskiego, wonczas jeszcze tylko posła do parlamentu wiedeńskiego w czasie wojny — o „bluszczowym" stosunku Polaków do tronu cesarskiego. Szkoda że tylko napomyka! To bardzo ciekawe wspomnienie..

NIELADA TUPET

Żydowski „Nasz Przegląd" najoczywiściej sądzi jednak, że rozterki wewnętrzne osłabiły czujność opinji i zaczyna cokolwiek już za nachalnie narzucać się z uwagami mentorskiemi dla społeczeństwa i państwa. Prawdopodob nie mniema, że stępienie opinji doszło już do tych granic, że nie wyczuje zgrozy, gdy organ wojującego nacjonalizmu żydowskiego tak np. poucza Polaków:

Polska jest teraz anachronizmem i wyjątkiem na całym świecie. Podczas gdy wszędzie, pod wrażeniem krwawej a bezskutecznej wojny, która wszystkich zniszczyła i nikogo nie uszczęśliwiła, kwiatem społeczeństwa są ludzie odbudowy, u nas bohaterami, podporami narodu — wojak i policjant.

Jest to zuchwałe łgarstwo, na jakie zdobyć się może tylko ktoś, nie przywiązujący do Polski większego znaczenia, jak do terenu eksploatacji, którego byt polityczny jest obojętny. Polska czci twórców Gdyni, organizatorów kolejnictwa, budowniczych szos i kanałów i t. p., ale Polska nie może zapominać, że istnieje i pracuje spisek przeciw jej granicom.

Być może istotnie, że nie wszystkich „obywateli" emocjonuje to jednakowo silnie, ale byłoby może lepiej, gdyby ci „obywatele" mieli poczucie, że nie w każdej sprawie wypada im głos zabierać.

ZNAMIENNE FAKTY

„Gazeta Warszawska" przytacza niezwykle znamienny fakt, że polski ruch wydawniczy zaczyna korzystać z pomocy drukarskiej... zagranicy.

w ostatnich miesiącach wydrukowano zagranicą i przywieziono do Polski 50 wydawnictw, co stanowi mniej więcej 150 klg. papieru.

Przyczyny leżą w tem, że zagranicą wydawca polski otrzymuje 9-cio-miesięczny lub nawet dłuższy kredyt oraz tańszy (wskutek ulg celnych) papier. Jest to niezwykle znamienny objaw przewagi ekonomicznej zagranicy nad nami, która wdziera się już w dziedziny, w których doniedawna nie dawała się jeszcze odczuć.

ZAMKNĄĆ NOŻYCE!

Rozważając kwestje przeżywanego kryzysu ekonomicznego „Ilustrowany Kurjer Codzienny" wskazuje, że obok zbliżenia ku sobie cen artykułów przemysłowych i rolnych

z większą energją musimy naciskać na szybsze zrównanie tempa spadku cen detalicznych z cenami hurtowemi, aby korzyści ze spadku cen w wyższej mierze przypadły w udziale konsumentom i światu pracy. Tylko w ten sposób może nastąpić ożywienie zbytu, które pozwoli wchłonąć nagromadzone nadwyżki produkcyjne.

Jest to zalecenie bardzo trafne. Pozostaje jeno zapytanie: jak to przeprowadzić? Ceny detalu to kwestja ogniw pośrednictwa, których przychwycić, zreglamentować, opanować prawie niepodobna. Jest to podstawowa trudność, o którą już nieraz rozbiły się wysiłki ku obniżeniu cen detalicznych.

Reforma

podatku dochodowego

Sejmowa podkomisja skarbowa dla spraw podatku dochodowego przeprowadziła wczoraj dyskusję ogólną nad wnioskami poselskiemi, dotyczącemi rewizji skali podatku dochodowego, oraz nad wnioskami co do nowelizacji art. 15 obecnej ustawy (mówiącego o podatku dochodowym dla drobnych rolników). Informacyj statystycznych i budżetowych udzielał dyr. dep. w Min. Skarbu p. Michalski. Termin następnego posiedzenia podkomisji uzgodniony będzie z p. ministrem Matuszewskim.

KALENDARZ WYBORCZY

WYBORÓW UZUPEŁNIAJĄCYCH NA WOŁYNIU

Ukazało się rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ustalające wybory w okręgu Nr. 57, obejmującym powiaty łucki, rówieński i kostropolski na dzień 18 maja rb.

Kalendarz wyborczy ustala następujące terminy:

11 marca mianowanie przewodniczącego okr. komisji wyborczej. Wojewoda wołyński mianuje jednego członka okr. kom. wyb. Władze powiatowe ogłaszają we wszystkich gminach o podziale na okręgi, lokalach wyborczych i miejscu obwodowych komisyj wyb.

13 marca. Rady miejskie i sejmiki dokonywują wyborów członków i zastępców okręgowej komisji wyborczej, zawiadamiając o tem okr. komisję wyb.

15 marca. Okręgowa komisja wyb. ogłasza we wszystkich gminach o dniu wyborów, godzinach głosowania i liczbie posłów i senatorów, którzy mają być wybrani.

16 marca. Rada gminna, względnie zebranie sołtysów mianuje trzech członków i 3 zastępców obwodowej komisji wyborczej.

6 maja. Okręgowe komisje wyborcze dostarczają komisjom obwodowym afisze ze spisem kandydatów celem rozplakatowania.

18 maja głosowanie do Sejmu.

21 maja. Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej dla ustalenia wyniku wyborów.

25 maja głosowanie do Senatu.

28 maja posiedzenie okręgowej komisji wyborczej dla ustalenia wyniku wyborów do senatu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Ruchy wschodnie

CHŁOPSKI EXODUS Z SOWDEPJI DO POLSKI. — OŻYWIE NIE DYPLOMATYCZNE. — INTERESUJĄCE MOŻLIWOŚCI NAD BAŁTYKIEM

U wschodniej ściany Rzeczypospolitej wydarzenia, już to uderzające, już pozornie drobne, mnożą się jak grzyby po deszczu. Najświeższem i najgłośniejszem jest masowa ucieczka włościan sowieckich za kordon polski, wywołana przez komunizację gospodarstw. Jest to fakt materjalnie dla nas kłopotliwy, politycznie zaś drażliwy, bo walka ze zbiegostwem może dostarczyć Moskwie pretekstu do gromadzenia wojsk na naszej granicy, podobnie jak to miało już miejsce w sąsiedztwie rumuńskiej Besarabji i wywołało następstwa polityczne

Zarysowały się one o tyle wyraźnie, że z jednej strony powstało zaniepokojenie w sprzymierzonej z nami Rumunji, z drugiej zaś prasa sowiecka wystąpiła z oskarżeniami, jakoby Polska, po zawarciu ugody z Berlinem zamierzała, w charakterze mandatarjuszki zachodniego bloku mocarstw kapitalistycznych, wyruszyć na wojnę w celu odebrania Ukrainy Sowietom. To nie przeszkadza, że półurzędowa ajencja sowiecka nazwała „złośliwym wymysłem“ wieści o koncentracji czerwonej armji przeciwko Rumunji, chociaż w najbliżej zainteresowanym Bukareszcie sądzą o tem inaczej.

Zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, iż alarm besarabski sprowokowany został przez Moskwę z całą premedytacją, nietylko dla ogólnej zasady powiększenia o ile się da ogólnego zamętu, jaki obecnie w Europie panuje, lecz także specjalnie w celu zwrócenia uwagi polskiej. To się Moskwie w zupełności udało. Wśród dyplomacji polskiej i zaprzyjaźnionej zawrzał niebywały ruch. Rząd rumuński wszedł natychmiast w styczność z posłem Szembekiem, poseł Patek odwiedził pp. Litwinowa i Stomomakowa, osobistości kierownicze w moskiewskiem narkomindiele, poczem obaj posłowie polscy, z Bukaresztu i Moskwy, wyruszyli „w sprawach służbowych“ do Warszawy

Z czem przybywają? To stanowi dyplomatyczną tajemnicę. Jednakże pewne na nią światło rzucić może niewątpliwy fakt, że Sowiety jak ognia obawiają się ugody polsko - niemieckiej i przeceniając ją znacznie, sądzą, że w prostej linji prowadzi ona do jakichś złych zamiarów z naszej strony przeciwko nim. Gdyby potrzebna była kropka nad i, to raz jeszcze jaknajbardziej urzędowo i otwarcie postawiły ją „Izwiestja“ nazywając niedoszłą jeszcze ugodę naszą z Niemcami najważniejszem wydarzeniem polityki europejskiej o charakterze wybitnie przeciwsowieckim, zagrażającym pokojowi.

Czegoż chcą od nas Sowiety? Jakichby pragnęły gwarancyj, których zresztą dawać bezinteresownie wcale nie jesteśmy zobowiązani? Zdaje się, że przewidując przyszły rozwój wypadków i oceniając go pesymistycznie, długoletni dotychczasowy komisarz spraw zagranicznych i najtęższa sowiecka głowa dyplomatyczna p. Cziczerin, niedawno z kuracyjnej miejscowości zagranicą wzywany do Moskwy na naradę wskazał narkomindiełowi właściwą drogę. Przynajmniej dają w tym kierunku do myślenia zarządzone po moskiewskiej bytności p. Cziczerina przesunięcia dyplomatów: p. Owsiejenki z Kowna do Warszawy i p. Piotrowskiego (polskiego komunisty) z Tallina do Kowna, jako też widoczny niepokój ujawniony przez Litwę natychmiast potem oraz po odwiedzinach naczelnika Estonji w Warszawie (co również w Moskwie i Berlinie poczytane zostało za rozmach wpływu Polski nad Bałtykiem za daleko posunięty). Wreszcie także wyjazd służbowy p. Nuksy, posła łotewskiego z Warszawy do Rygi oraz inne pomniejsze objawy świadczą, że polityka bałtycka w związku z konjunkturą obecną nabiera ożywienia.

Jakiekolwiek są, nieznane ogółowi, konkretne zamiary Sowietów, w które wciągają one Polskę przy pomocy besarabskiego alarmu, stwierdzić należy, że w mocy moskiewskiej znajdują się bardzo skuteczne środki zażegnania rzekomego niebezpieczeństwa mającego Z. S. R. R. doraźnie zagrażać na skutek ugody polsko - niemieckiej. Ugoda ta jest dla nas o tyle dwuznaczna i obosieczna, że nie trudno byłoby Moskwie na czas dłuższy zwrócić nas wyłącznie na front obronny przeciwko Niemcom, tem samem zaś zyskać w nas osłonę przeciwko nim i czas na realizację zbawczej „pięciolatki“ oraz komunizacji rolnictwa. Jeśli Moskwa naprawdę wierzy, że za pomocą tych zabiegów wewnętrznych zdoła się samoistnie uratować od gospodarczego rozkładu, to niechaj tylko ze swej strony 1-o zaprzestanie ohydnej a bezcelowej i nawet szkodliwej dla siebie prowokacji całego cywilizowanego świata i naszych uczuć chrześcijańskich, niech zaniecha prześladowań religijnych, 2-o niechaj udzieli nam gwarancji, że nie wznowi knowań przeciwko nam z Berlinem, niech pozwoli się politycznie odseparować od niego przez nasz wpływ na Litwie, niechaj się zgodzi i jako współzainteresowane komunikacyjnie, dopomoże nam do otwarcia granicy litewskiej oraz nawiązania z Kownem stosunków konsularnych oraz dyplomatycznych. Byłby to nabytek dla nas tem cenniejszy, że równocześnie, pośrednio, wzmacniałby nasze stanowisko wobec Prus Wschodnich, a więc i Niemiec, co szczególnie może być dla nas użyteczne w wypadku dojścia do skutku niebezpiecznej ugody z Niemcami.

Niezadługo się zapewne wyjaśni w jakim konkretnym zamiarze zaniepokoiła nas Moskwa pogróżką nad Dniestrem. Narazie sytuacja wywiera takie wrażenie jakby obawa przed ugodą polsko - niemiecką skłaniała Moskwę do oferty konkurencyjnej pod naszym adresem, obawa zaś przed tą ofertą skłaniała Niemcy do poniechania oporu przeciw ugodzie.

St. Szczutowski.

LECZNICZE SOLE

W POLSKICH KOPALNIACH SOLI POTASOWYCH

Zawdzięczając swemu geograficznemu położeniu, posiada Polska wielkie bogactwa zalegające w głębiach naszej ojczystej ziemi.

Nawarstwienia geologiczne w strefie namarszczeń i pofałdowań naszych terenów południowych i południowo - zachodnich stworzyły na powierzchni przepiękne góry i wzgórza obfitujące w pierwszorzędne uzdrowiska i stacje klimatyczne; głębie zaś tych terenów dają nam to, co stanowi naturalne bogactwo kraju jak naftę, węgiel i inne surowce kopalniane mające zastosowanie albo w swej naturalnej postaci, albo dopiero po przeróbce chemicznej.

Między innemi jedno z ważniejszych miejsc zajmują podkarpackie złoża soli potasowych, których obfitość stawia Polskę na trzeciem miejscu w światowej produkcji sztucznych nawozów potasowych. W złożach tych znajdują się kainity oraz sylwinity o dużej zawartości tlenku potasu (K_2O).

Pozatem w złożach potasowych w Polsce odkryto niedawno nowy minerał pod nazwą „Langbeinit” nadający się znakomicie do przeróbki na nawozy potasowo - siarczanowe, pod nazwą „Kalimagnezji”. Wartość tego ostatniego środka ma podwójne znaczenie albowiem poza przeróbką na wspomniany nawóz potasowo - siarczanowy, stwierdzono już, że Langbeinit ma wyjątkowo ważne znaczenie jako produkt leczniczy w postaci kąpieli solankowo - potasowej, a racjonalna jego eksploatacja, przyczynić się może w dużej mierze w dziedzinie dwóch zagadnień mających wpływ na rozwój w kraju — kwestji zdrowotnej i ekonomicznej.

Wiele leków sprowadzamy do Polski dotychczas z zagranicy, nawet takich, które w kraju wyrabiają lepiej niż gdzieindziej, a pieczątka niemiecka lub inna zagraniczna jest jeszcze dla wielu z nas świadectwem pseudo-wyższości. Do tak myślących niestety zaliczyć trzeba tych, którzy nie interesują się ekonomicznem życiem kraju i rozwojem własnego naszego przemysłu. Na szczęście jednak coraz mniej takich, choć jeszcze mamy sporą ilość obywateli przesiąkniętych dawną psychozą, dla których wartość miał tylko wytwór zagraniczny.

Powracając do „Langbeinitu” to eksploatacja i używanie go dla celów leczniczych w kraju, powinny przedewszystkiem wyprzeć zupełnie przywóz soli Strassfurckich dla celów leczniczych, podobnych swoim składem do Langbeinitu ale mu niedorównujących, następnie, według opinji wybitnych naszych uczonych jak Prof. Dr. Groer i inni, należy Langbeinit do najenergiczniejszych leczniczych soli potasowych stosowanych w postaci kąpieli przy reumatyzmie (gośćcu), neuropatji, gruźlicy i innych schorzeniach, które w naszej ojczyźnie mają dobrze ugruntowane siedlisko.

Polskie kopalnie soli potasowych, w których natrafiono na bogate złoża Langbeinitu znajdują się pod pieczą Państwową, a to daje gwarancję racjonalnej ich eksploatacji i niezawodnie świat lekarski zainteresuje się bliżej tym rodzimym środkiem leczniczym, którego użycie wywrze niewątpliwie dodatni wpływ na nasz bilans handlowy, nie mówiąc już o możności stosowania soli Langbeinitowych wśród szerokich mas cierpiących obywateli.

ODNAWIAJCIE PRENUMERATĘ

RZĄD TARDIEU PRZED PARLAMENTEM

HOROSKOPY. — 30 GŁOSÓW WIĘKSZOŚCI. — BLUM WZYWA DO WALKI. — POWODY KRYZYSÓW GABINETOWYCH

PARYŻ, 4 marca. — Gabinet Tardieu staje jutro przed parlamentem. Prasa, nie licząc oczywiście paru organów lewicowych, które obrzucają go błotem, wyraża jednogłośnie życzenie, aby parlament pozwolił nareszcie Tardieu zaprząc się do pracy twórczej. Według przeważającego zdania, gabinet Tardieu utrzyma się.

„Matin” nie wątpi ani na chwilę, że to mu się uda, gdyż sami przeciwnicy rokują mu 30 głosów większości.

W organie socjalnym stronnictwa socjalistycznego „Le Populaire” Leon Blum wzywa do zaciętej walki. Nie umrzemy od tego — oświadcza on — jeżeli zamiast ogólnego głosowania nad budżetem, Izba będzie musiała uciec się do miesięcznego prowizorjum, — ani od tego, że konferencja londyńska, ciągnąca się już od trzech miesięcy, potrwa jeszcze jakiś tydzień dłużej. Lecz śmiertelne niebezpieczeństwo grozi nam, jeżeli gabinet Tardieu utrzyma się u władzy i trwać będzie dalej.

W odpowiedzi na to otwarte wypowiedzenie wojny, „Le Petit Bleu” zaznacza, że, patrząc objektywnie na rzeczy, gabinet obecny utrzyma się z początku niewielką ilością głosów. Lecz większość ta rosnąć będzie z każdym dniem w stosunku prostym do napaści, jakie skierowane będą przeciwko niemu.

PARYŻ, 4 lutego. — Ostatnie kryzysy gabinetowe we Francji wywołują w prasie różnych odłamów najrozmaitsze komentarze.

Organy lewicowe widzą ich powód w złym doborze stronnictw w Izbie deputowanych i zalecają uporczywie rozwiązanie parlamentu, w nadziei, że z nowych wyborów wyłoni się bardziej zwarta większość.

Prasa prawicowa natomiast widzi źródło tak częstych kryzysów w ogólnych niedomaganiach systemu parlamentarnego, który nie w jednej Francji daje się odczuwać.

Powódź we Francji

Zginęło 20 ludzi. — Zerwane mosty. — Akcja ratownicza.

Tuluza, 4 marca. — Przewidywania co do dalszego rozwoju powodzi są bardzo pesymistyczne. Spodziewany jest dalszy przybór wód. Potwierdza się wiadomość, iż w miejscowości Castres zatonęło 20 ludzi.

W południowo - zachodniej części kraju powódź wyrządza olbrzymie szkody. W Villemûr zawaliło się kilka domów, przyczem 500 robotnków, pracujących w sąsiedniej fabryce, uległo zablokowaniu. Panuje obawa, iż szereg wiszących mostów będzie zniesiony przez wzburzone wody.

W miejscowości Isles - sur - Tarn powódź zniszczyła elektrownię. Wody rzeki Tarn rozlały na obszarze zgórą 100 klm. kw. W Montauban kilka domów na przedmieściu, zalanych przez fale, zawaliło się.

Akcję ratowniczą prowadzi oddział żołnierzy z pośród których dziesięciu nie stawiło się do wieczornego apelu, zaś dwóch zatonęło wraz z łodzią. Miasto pozbawione jest wody, gazu i elektryczności. — Pol Aj. Tel

SKANDAL POLITYCZNY

POWODY DYMISJI MINISTRA GRZESIŃSKIEGO

Berlin, 4 marca (tel.). — W ostatnich dniach depesze z Berlina doniosły światu o dymisji pruskiego ministra spraw wewnętrznych, socjalisty Grzesińskiego W dwa dni później ukazały się wiadomości o wykluczeniu z pruskiej partji socjalistycznej dr. Grütznera, prezesa senatu w najwyższym trybunale administracyjnym.

Oba te fakty pozostają z sobą w bezsprzecznej łączności, a wzięte razem są dużym skandalem politycznym i partyjnym w stolicy Prus.

Wykluczenie dr. Grütznera nastąpiło z powodu jego interwencji przeciwko niemoralnemu prowadzeniu się „towarzysza“ Grzesińskiego. Dr. Grützner nie wskórawszy nic, interwenjując w tej sprawie wewnątrz partji socjalistycznej udał się do premjera Brauna, któremu przedstawił, że Grzesiński żyje w konkubinacie z niejaką panną Dezi, którą przedstawia jako swą żonę nawet na publicznych występach, żądając, aby całowano ją w rękę i t. p. Ponieważ, jak dowodził dr. Grützner, konstytucja republiki niemieckiej nie przewiduje stanowiska „oficjalnej metresy“ dla ministra spraw wewn., postępowanie takie jest niedopuszczalnym skandalem.

Interwencja ta miała dwa skutki: dymisję Grzesińskiego i usunięcie dr. Grütznera z partji, który zdaniem socjalistów postąpił „nieetycznie“ wobec swego kolegi partyjnego

Ta decyzja socjalistów wywołała ogromną sensację wśród innych ugrupowań politycznych, które z ironją wyrażają się o socjalistycznej etyce (Gb).

Nowy triumf

Petkiewicza w Ameryce

NOWY JORK, 4 marca. — Petkiewicz odniósł nowe zwycięstwo w biegu w którym brało udział 20 zawodników, przychodząc w ciągu 9:25:3/5 w dwumilowym handicapie. Drugie miejsce po Petkiewiczu zajął Frank Dailey z Athletic Club w Nowym Jorku, trzecie Harold Frazee z Manhatten Athletic Club. Pol. Aj. Tel.

Z prochu-ś powstał...

Żegnajcie zabawy i radości karnawału! Popielec... Posypmy głowy popiołem! Z prochu-ś powstał i w proch się obrócisz... „Marność nad marnościami i wszystko jest marność“, woła Eklezjasta. A znowu — Marek Aureljusz: „Wszystko, co widzisz, wnet ulegnie zmianie i zniknie. Zawsze miej w pamięci, ilu zmian byłeś już świadkiem... Świat to zmiana...“

Ale dość tego ponurego nastroju! Ten smutny dzień jutro już należeć będzie do przeszłości...

My wierzymy w Jutro! Wspiera nas Nadzieja, błogosławiona pocieszycielka człowieka. Walczmy dalej! Człowiek energiczny i uzdolniony zawsze znajdzie dla siebie pole do działania i zawsze dość pracy. Chcemy pracować i zdobywać.

Niezłomną wolą spętamy koło Losu. Nadamy swemu życiu kierunek, jaki tylko sami zechcemy! Jeżeli tylko wykonaliśmy wszystko, co od nas zależało — czekamy spokojnie na rezultat. Pracowaliśmy, zapobiegaliśmy, gromadziliśmy zapasy z naszych żniw na stare lata... Gdy przyjdzie starość zażywać będziemy zasłużonego odpoczynku i chleba.

W praktyce życia codziennego — jakże się to „gromadzenie zapasów“ odbywa?

Bardzo prosto. Część naszych zarobków składamy na przechowanie do skarbców P. K. O. Zapisane na książkę oszczędnościową, będą nasze pieniądze spokojnie oczekiwały chwili, kiedy będą nam niezbędne, kiedy będą mogły ratować nas w nagłej potrzebie.

A wreszcie, kiedy, wciąż uzupełniane, wraz z procentami będą stanowiły poważny kapitał, staną się fundamentem naszej starości, spokojnej, bezpiecznej. Kto teraz nie będzie pracował i oszczędzał — niech się wyrzeknie wszelkiej nadziei. Nam dzielnym, silnym, przezornym, oszczędnym i wytrwałym to nie grozi. P. K. O. jest naszą twierdzą, której siły Los nie zdobędzie.

M. Cz.

NA TERENIE KURATORJUM LUBELSKIEGO

ANTYRELIGIJNA DZIAŁALNOŚĆ NAUCZYCIELI

Dn. 25 lutego r. b. w Lublinie, w sali Stowarzyszenia urzędników państwowych, na konferencji o spółdzielczości byli nauczyciele i młodzież ostatniego kursu obu seminarjów nauczycielskich lubelskich. Znana ze swoich występów antykościelnych p. M. Szczawińska, funkcjonarjuszka oświatowa Kuratorjum Lubelskiego, zakończyła swój referat w ten sposób: „Spółdzielczość prowadzi do Boga istotnego, lecz nie do kościelnego”.

Wyrażenie to wywarło na obecną młodzież szkolną wrażenie gorszące, iż p. Szczawińska zakpiła sobie z Pana Boga. Następnie na lekcjach religji młodzież dopytywała się, jaka to jest różnica między Bogiem istotnym i kościelnym.

P. Szczawińska postępowaniem swojem dostatecznie dowiodła, iż do wszystkiego może się nadawać, tylko nie do nauczania i wychowywania młodzieży polskiej i katolickiej.

Dn. 23 lutego r. b. w Tomaszowie Lubelskim p. Bocheński, nauczyciel gimnazjum państwowego im. Staszyca w Lublinie, w sali gimnazjalnej wobec nauczycieli gimnazjum i miejscowych szkół powszechnych wygłosił odczyt o klasycyzmie i nauczaniu młodzieży w szkole, analizował pojęcie i cel człowieka, następnie jaskrawo zaprzeczył istnieniu życia pozagrobowego, twierdząc, że są to mrzonki i urojenia, a wszystkie dogmaty religijne są nic nie warte.

Dn. 24 lutego r. b. tenże nauczyciel na sali sejmikowej wobec licznej publiczności i młodzieży gimnazjalnej, na ten cel sprowadzonej, wygłosił odczyt o klasycyzmie greckim i rzymskim, w którym rozwodził się o pięknośći obnażonych bogiń, następnie znowu zaprzeczył nieśmiertelności duszy oraz życiu pozagrobowemu. Z tego widać, że p. Bocheński jest nietylko „genjalnym uczonym”, ale i propagatorem bezbożności na terenie szkolnym, którego władze szkolne używają do tej pracy nietylko w gimnazjum państwowem w Lublinie, lecz i zapraszają do podobnej akcji na terenie szkolnym szerszym. (KAP.).

Najlepiej

uposażona parafja katolicka

Jest nią parafja Serca Jezusowego w Pittsburgu, w Ameryce. Bilans roku ostatniego tej parafji wykazuje 161.066 dolarów dochodu z ofiar. Jest to rekord nietylko w St. Zjedn., ale i w całym świecie.

Znamiennem jest przytem, że suma ta przedstawia dochód normalny parafji, bez żadnej specjalnej akcji na rzecz składania ofiar i bez poruszania z kazalnicy kwestyj finansowych.

Wydatki w r. ub. wyniosły dol. 81.558.

Parafja liczy tylko 700 rodzin katolickich, które w ciągu ostatnich sześciu lat złożyły na kościół 1,129,583 dol. i oprócz tego zbudowały kościół, który należy do najpiękniejszych w St. Zjedn.

Skutki protestów

przeciwko prześladowaniu religji w Rosji sowieckiej

Protesty chrześcijan całego świata wywołały w rządzących kołach moskiewskich wielkie wzburzenie. W końcu lutego odbyło się posiedzenie Politbiura, które miało przebieg burzliwy Wielkie wrażenie wywarła uwaga, że jako skutek prześladowania może być pogorszenie się stosunków ekonomicznych z państwami europejskiemi. Wprawdzie Stalin w pierwszej chwili zaproponował jako odwet natychmiastowe zniszczenie wszystkich religij, ale ostatecznie postanowiono wstrzymać się z tem zarządzeniem Zarządzenie to jednak uzależniano od warunku, że metropolita Sergjusz jeszcze raz wyda oświadczenie, zwrócone przeciwko „fantazjom wrogów państwa sowieckiego“. Metropolicie obiecano, że władze przestaną rozstrzeliwać duchownych i burzyć cerkwie. Wobec tego przyjął on z małemi zmianami podsuniętą mu przez rząd deklarację. Równocześnie zapowiedziane zostały sztuczne manifestacje robotników przeciwko protestom całego świata, by w ten sposób pokazać komunistom zagranicznym, że bolszewicy gardzą opinją świata o stosunkach rosyjskich.

Przebywający na emigracji w Paryżu metropolita cerkwi prawosławnej, Eulogjusz, zarządził, by odtąd nie wymieniano w liturgji imienia metropolity Sergjusza. Na jego miejsce ma być wstawione imie właściwego zarządcy patrjarchatu moskiewskiego, Piotra, który znajduje się na wygnaniu w Syberji. (KAP.).

Bydgoszcz protestuje

Przeciwko antykatolickim zakusom na szkolnictwo

Dn. 19. 2. katolicka ludność Bydgoszczy, grupująca się w Lidze Katolickiej, zaprotestowała przeciwko zakusom na katolicki charakter naszych szkół. W Domu Katolickim odbyło się zebranie pod przewodnictwem ks. prob. Skoniecznego, na którem wygłosił głęboko ujęty referat prof. Mokrzycki, wykazując, jak kierunek bezwyznaniowy deprawuje naszą młodzież. Po referacie odbyła się dyskusja, w której zebrani nie szczędzili słów potępienia ostatnim wystąpieniom ministra Czerwińskiego, oraz prądom idącym z Min. Wyznań i Oświecenia, wzywając cały obóz katolicki do odparcia ataków na religję w naszych szkołach. Następnie uchwalono zwołać na 9 marca wielki wiec, poczem uchwalono następującą rezolucję:

1) **My zgromadzeni na walnem zebraniu Ligi Katolickiej w Domu Katolickim dnia 19 lutego r. b., jako przedstawiciele opinji katolickiej miasta Bydgoszczy zgłaszamy jaknajenergiczniejszy protest przeciwko prądom antykatolickim wciskającym się do naszego szkolnictwa a popieranym przez władze oświatowe. Nigdy nie ścierpimy, ażeby szkołę naszą przemieniono na bezreligijną szkołę świecką. Żądamy dla dzieci naszych katolickiej szkoły wyznaniowej.**

2) **Domagamy się ustąpienia obecnego p. Ministra Wyznań i Oświaty, ponieważ nie mamy do niego zaufania pod względem religijnym.**

3) **Wszystkich katolików w Polsce, bez względu na różnice przekonań politycznych, wzywamy do stworzenia jednego frontu katolickiego w Lidze Katolickiej dla obrony naszych najświętszych ideałów religijnych.**

NOWY AUDYTOR POLSKI

ZOSTAŁ NIM KS. OFICJAŁ ST. JANASIK Z GNIEZNA

Św. Rota Rzymska jest to Trybunał papieski, sądzący spory kościelne, kiedy strony odwołują się do samego Ojca św. Początki tego trybunału nie są jeszcze dotąd dokładnie zbadane. Historycy w najrozmaitszy sposób tłumaczą powstanie nazwy roty dla papieskiego sądu, ale najprawdopodobniejsze jest tłumaczenie, które powiada, że określenie „rota“ powstało stąd, iż audytorowie w czasie sesyj sądowych zasiadali w kole, około stołu okrągłego i to według starszeństwa powołania.

Trybunał św. Roty Rzymskiej cieszył się przez wszystkie wieki, a mianowicie w średniowieczu najwyższem uznaniem papieży, a powagą u całego świata katolickiego. Św. Rota Rzymska rozstrzygała najzawilsze sprawy, nie wyłączając spraw politycznej natury o europejskiem znaczeniu, że choć wspomnieć nasze zatargi z krzyżakami.

Z powodu wielkiego znaczenia trybunału św. Roty w całym świecie katolickim było więc rzeczą zrozumiałą, że poszczególne królestwa czy państwa ubiegały się zawsze o to, ażeby ich przedstawiciele zasiadali w Rocie rzymskiej. Powstał więc zwyczaj, że papieże uwzględniali życzenia monarchów i powoływali uczonych prawników całego świata katolickiego na audytorów (sędziów) św. Roty rzymskiej.

I Polska miała w minionych wiekach od czasu do czasu swoich prałatów w tym trybunale, a jednym z najznakomitszych był Jan Lutek z Brzezia, kanonik gnieźnieński, później biskup włocławski a następnie krakowski, twórca sławnego statutu „de anno gratiae“, mianowany audytorem w r. 1451 przez Mikołaja V.

Audytorów św. Roty mianuje sam Ojciec św., a liczba ich wynosi obecnie 11.

Kiedy Polska w r. 1919 odzyskała niepodległość, Ojciec św. Benedykt XV uznając znaczenie Polski jako wielkiego państwa katolickiego, odznaczył ówczesnego Prymasa ks. Edmunda Dalbora, jak i Metropolitę Warszawskiego ks. Arcybiskupa Kakowskiego purpurą kardynalską. W podobnej intencji uznania dla naszego kraju powołał ten sam papież nieco później, bo 16 lutego 1920 r. do najwyższego sądu duchownego przedstawiciela Polski w osobie ks prałata dr J. Florczaka. Kiedy zaś w minionym roku urząd ten zawakował obecny Ojciec św. Pius XI znany ze swych gorących uczuć dla Polski pragnie również okazać swoje ojcowskie uznanie dla nas i ponownie powołuje Polaka na opróżnione stanowisko.

Nowym audytorem mianowany został przez Ojca św. ks. oficjał Stanisław Janasik z Gniezna.

Urodzony 27. 4. 1882 r. w Poznaniu, po ukończeniu gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu, wstąpił do seminarium duchownego. Ukończywszy studja filozoficzne i teologiczne w Poznaniu i Gnieźnie, udał się na dalsze studja prawa kanonicznego do Rzymu, gdzie na uniwersytecie gregorjańskim O.O. Jezuitów uzyskał w r. 1908 doktorat prawa. Po powrocie do Polski pracuje przez 6 lat na różnych stanowiskach w duszpasterstwie, a w r. 1914 powołany zostaje na profesora prawa i historji kościelnej do arcybiskupiego seminarjum duchownego w Poznaniu. Z powodu zamknięcia seminarjum duchownego kieruje alumnami poznańskimi, rozproszonymi po różnych fakultetach niemieckich, pracując zarazem w naukowem seminarjum prof. Grevinga w Monasterze. Kiedy Polska uzyskała swą niepodległość, arcybiskup mianuje go rektorem nowozorganizowanego seminarjum w Poznaniu. W uznaniu zasług, położonych koło wychowania kleru. Ojciec św. Benedykt XV odznaczył go w r. 1919 godnością tajnego szambelana, a w r. 1924 arcybiskup Dalbor zamianował go honorowym kanonikiem kapituły metropolitalnej w Poznaniu. Nowy arcybiskup dr. August Hlond mianuje go swoim prokuratorem przy objęciu obydwóch archidiecezyj i korzysta z doświadczonej wiedzy rektora celem przeprowadzenia reorganizacji i podziału seminarjum duchownego na zakład filozoficzny w Gnieźnie i instytut teologiczny i praktyczny w Poznaniu.

Dnia 28 lutego r. b. ks. oficjał mianowany został na wniosek ks. ks. Arcybiskupów polskich a za zgodą Rządu polskiego przez Ojca św. Piusa XI audytorem św. Roty Rzymskiej. (KAP.).

Ludzie i ich czyny

KINA — ŹRÓDŁEM DEMORALIZACJI. — NIEMORALNOŚĆ WOJNY. — ZNIECHĘCENI DO ŻYCIA

WYMOWNE

Dużo się mówi o ujemnym wpływie sensacyjnej i perwersyjnej literatury i filmu na moralność młodego pokolenia.

Niektórzy posądzają nas o przesadę, wyolbrzymianie sprawy.

Oto fakty:

W tych dniach schwytano w Toruniu w czasie wykonywania podkopu trzech chłopców. Byli to uczniowie szkół powszechnych.

— Co was skłoniło do tego?

— Chcieliśmy spróbować jak to wygląda naprawdę.

— Co?

— Ano, poprzedniego dnia byliśmy na filmie z Harry Peelem — pogromcą bandytów.

— — Przed jednym z sądów w Nowym Jorku stanął młodociany przestępca, dwudziestoletni Barker, Niemiec z pochodzenia. W ciągu krótkiego swego życia dokonał piętnastu morderstw. Udało mu się skraść pudełko ze strychninami, któremi truł kto mu się nawinął pod rękę. Ostatnio otruł w czasie zabawy ludowej pewnego Włocha, przypadkowo spotkanego. Postawił mu lemoniadę i nieznacznie wsypał truciznę. Przy aresztowanym znaleziono tom pamiętników markiza de Sade.

Wymowne!

KLUBY SAMOBÓJCÓW

W tych dniach zgłosił się w Łodzi do starostwa pewien obywatel, A. Z., który złożył do legalizacji statut klubu samobójców. Statut opiewał, że klub urządzi m. in. dla swych członków wzorowo urządzony gabinet śmierci, ze wszystkiemi nowoczesnemi środkami jej zadawania.

Polska pomysłowość zdała tu smutny egzamin.

Zagranicą urządza się kluby dla samobójców, celem ich jednak jest nie ułatwianie śmierci, a ratowanie nieszczęsnych desperatów. Jeden z takich klubów w Budapeszcie zwiedzałem osobiście.

Jest to przytulnie urządzony lokal, leżący na bulwarze w pobliżu Dunaju.

Budapeszt wykazuje największą liczbę samobójstw na świecie, około 2500 rocznie. Członkowie klubu patrolują po ulicach, a w szczególności nad Dunajem, który najczęściej wabi zniechęconych do życia. Po odratowaniu klub zaopiekowuje się nieszczęśnikiem, udziela pomocy moralnej i materjalnej.

Oczywiście zdarzają się i spekulanci, którzy umiejętnie inscenizują samobójstwo a zapomogę obracają na wesołe libacje. Lecz na czem ludzie nie spekulują?

• • •

NA CZEM NIE WOLNO ZARABIAĆ!

— Słyszał pan, że Ullstein zarobił na pacyfistycznej książce Remarque'a 10 miljonów marek? Ten cały pacyfizm wydaje mi się bluffem, pretekstem handlowym.

— Cóż w tem zdrożnego? Lepiej niech ludzie zarabiają na pacyfizmie, niż na militaryzmie!

— Powtarza pan starą bajeczkę, że wojnę sprowokowali bankierzy i fabrykanci.

— Stara bo stara — ale częściowo prawdziwa. Dowody? Oto one. W tych dniach skończyły się w Niemczech dwa procesy przeciwko przedstawicielom t. zw. przemysłu wojennego. Prokuratorja wytoczyła im procesy o zdradę stanu.

— O zdradę stanu?

— Tak. Okazało się, że fabrykant pancerzy stalowych Tyssen w czasie wojny sprzedawał je za pośrednictwem Holandji angielskiej armji, znany zaś Krupp odstąpił angielskiej fabryce Wickersa patent na zapalniki do granatów. I jeszcze miał odwagę wystąpić o odszkodowanie do sądu!

Nowe ofiary

misyj katolickich w Chinach

Według wiadomości podanej przez stację misyjną w Hong-Kong 5-u członków misji z okręgu Yng-Tak, porwanych przez bandytów dla wymuszenia okupu, zostało zamordowanych. Ofiarą bandytów chińskich padł biskup Versiglia, urodzony w Medjolanie i pracujący od 23 lat na misjach, jeden zakonnik i trzy chińskie zakonnice.

Układy

z kościołami protestanckiemi w Prusach

Po zawarciu Konkordatu Stolicy Apostolskiej z Prusami, protestanci wystąpili z inicjatywą zawarcia również oddzielnych układów z rządem pruskim.

Układy te, według opinji „Frankfurter Ztg.“ nie są wywołane żadną potrzebą aktualną, lecz mają charakter czysto polityczny, by ludność protestancka nie była w opinji publicznej uważaną za mniej uprzywilejowaną.

ŻYCIE GOSPODARCZE

ULGI PODATKOWE DLA ROLNIKÓW

DOTYCZĄ PODATKÓW — GRUNTOWEGO, DOCHODOWEGO I MAJĄTKOWEGO

Chcąc ułatwić właścicielom posiadłości rolnych przetrwanie ciężkiego położenia, spowodowanego niepomyślną konjunkturą dla zbytu produktów rolnych, zarządziło Ministerstwo Skarbu, co następuje:

1) Rolnikom zalegającym w dniu 1 stycznia 1930 r. z zapłatą podatków gruntowego, dochodowego i majątkowego w kwocie ponad 100 zł. rozkłada się spłatę tych zaległości na cztery równe raty, płatne w miesiącach marcu, czerwcu i wrześniu 1930 oraz w styczniu 1931 r.

2) Rolnikom, których zaległości wymienione pod 1) nie przekraczają kwoty 100 zł., rozkłada się spłatę tych zaległości na dwie równe raty, płatne w miesiącu wrześniu 1930 i w styczniu 1931 r.

3) Od zaległości wymienionych pod 1 i 2 — pobierane będą odsetki za odroczenie w wysokości 1 proc. wzgl˛ed nie pół proc. miesięcznie od ustawowych terminów płatności począwszy.

4) Ulgi powyższe stosowane będą do tych tylko rolników, którzy zapłacą w ustawowych terminach bieżące (za rok 1930) należności podatków, gruntowego, dochodowego i majątkowego.

5) Każda, niezapłacona w wyżej oznaczonych terminach rata zaległości, będzie ściągnięta w drodze przymusowej wraz z kosztami egzekucyjnemi, przyczem nastąpi utrata ulgi wymienionej wyżej pod 3, a więc pobrane będą kary za zwłokę w wysokości 2 proc. względnie 1 proc. miesięcznie od ustawowych terminów płatności począwszy.

6) Do wyznaczonych wyżej terminów płatności poszczególnych rat niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy z art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r.

Ulgi, wyżej omówione są generalne, a więc ich zastosowanie następuje z urzędu — bez podań. Urzędy Skarbowe Podatków i Opłat Skarbowych sporządzą zatem natychmiast po otrzymaniu niniejszego zarządzenia — wykazy płatników rolników, do których mają zastosowanie ulgi niniejszem zarządzeniem przyznane. Wykazy te zawierać mają oprócz kolumn na numer bieżący, nazwisko płatnika, adres jego i sumę zaległości, obliczoną na dzień 1 stycznia 1930 r.

Ci rolnicy, od których pobór podatku gruntowego uskuteczniają zarządy gminne, wpisani będą do wykazu tylko z kwotą zaległości w podatku dochodowym i majątkowym; przyczem suma zaległości w tych tylko podatkach decydować będzie o zaliczeniu danego rolnika do grupy, wymienionej wyżej pod 1 lub 2.

PRAKTYKANT kancelista parafjalny poszukuje zajęcia. Łaskawe oferty: „Młody" do redakcji „Polska".

Farby lakiery i chemikalja ZDZISŁAW RUDNICKI, Warszawa, Podwale 15, telef. 335-22 i 191-80.

FUTRA! Raty najdogodniejsze i najtaniej. Przerabianie i reparacja futer, fasony modne, robota solidna. Kacprzyk, Nowogrodzka 27, telefon 249-08.

ZE ZMARSZCZKAMI, piegami podbródkami i ze złą cerą pań nie będzie. Panie chcące się pozbyć zmarszczek, piegów, podbródków, mieć naprawdę ładną cerę, łabędzią szyję i klasyczny owal twarzy, pofatygują się od 11 do 5. Pracujące panie w niedzielę od 2 do 7. Hoża 41, m. 7. Paderewska Zofja Ludwika.

GIEŁDA

WALUTY

Dol. Stan. Zjedn. 8.895 — 8.855.

DEWIZY

Kopenhaga 239.25 — 238.05; Londyn 43.45 i pół — 43.24; Nowy Jork 8.924 — 8.884; Paryż 34.99 — 34.81; Praga 26.47 — 26.35; Szwajcarja 172.60 i pół — 171,74 i pół; Stokholm 240.05 — 238.85; Włochy 46.87 — 46.63.

PAPIERY PROCENTOWE

4 proc. poż. inwestycyjna 127.25 — 126.75; 5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 75.25 — 73.75 — 74.00; 10 proc. poż. kolejowa 102.50 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 49.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 51.75 — 52.00; 4 proc. L. Z. ziemskie 43.00; 8 proc. L. Z. m. Warszawy 74.50 — 74.37 — 74.50.

AKCJE:

Bank Polski 164.50 — 165.00; B. Zw. Sp. Zar. 78.50; Siła i Światło 90.00; Lilpop 24.00; Starachowice 20.50.

Z pożyczek państwowych mocniejsza 5 proc. konwersyjna, słabsze obie premjowe. Dla Listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla akcyj—utrzymana, obroty b. małe.

Półroczne świadectwa

dla restauracyj, których koncesja wygasa 1 lipca r. b.

Na mocy art. 97 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniono Izby Skarbowe do udzielania we własnym zakresie działania zezwoleń na prowadzenie restauracyj w 1-szem półroczu 1930 r. na podstawie półrocznych świadectw przemysłowych w tych wypadkach, gdy właściciel przedsiębiorstwa wykaże się zaświadczeniem właściwego Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopoli Państwowych, iż koncesja na prowadzenie restauracji zostaje cofnięta najpóźniej z dniem 1 lipca 1930 roku.

Ulga powyższa winna być udzielana na indywidualne podania zainteresowanych.

Najtańsze źródło zakupu eleganckich torebek damskich i wykwintnej galanterji skórzanej tylko u S. SKOMOROWSKIEGO. Warszawa, Chmielna 19 róg Brackiej. Skład fabryczny.

DYSKRETNY POŁYSK NADAJE PAZNOKCIOM LAKIER TOLEDO
DAPFYMERJE DROGERJE MAGAZYNY

MEBLE solidne najtaniej. Wybór wielki! Sypialnie, jadalnie, gabinety. Kredensy, stoły, krzesła. Otomany, tapczany, kozetki. Brystolki, okazyjne salony i komplety klubowe. Gotówką, ratami. Dogodne warunki. „FLORIDA", Chmielna 41 róg Marszałkowskiej

Nr. 452

Sąd Biskupi Podlaski w Siedlcach w sprawie o nieważność małżeństwa, wytoczonej przez Józefę z Gierejów Dmitruczukową, na mocy decyzji, powziętej na sesji sądowej w dniu 5 lutego 1930 r., niniejszym dekretem wzywa peremptorycznie w myśl kan. 1714, 1720 par. 2 Józefa Dmitruczuka, z pobytu niewiadomego, aby w dniu 15 marca r. 1930 o godzinie 11 przed południem stawił się osobiście w pomienionym sądzie w charakterze pozwanego, zaznaczając, iż w razie niestawienia się w myśl kan. 1842 — 1851 będzie ogłoszony winnym uporu (contumax) i postępowanie sądowe będzie prowadzone zaocznie ze skutkami prawnemi, przewidzianemi w tychże kanonach.

Siedlce, dn. 5 lutego 1930

Oficjał **ks. dr. Karol Dębiński,**
Notarj. Sądu **ks. M. Stefanowski.**

NA RATY. Po 5 zł. tygodniowo! Wyżymaczki amerykańskie, platery Norblina i Frageta, serwisy stołowe, szkło i porcelana, naczynia aluminiowe. „WYGODA" Marszałkowska Nr. 38 m. 20 II-ga brama.

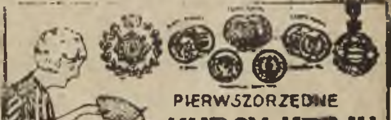
WŁAŚCICIELI SAMOCHODÓW prosimy o kontrolowanie wyszkolenia oraz żądanie okazywania dyplomów inżyniera FROMA przyjmując nowych szoferów. Warszawa — Hoża 35b, Lwów — Lelewela 3, Wilno — Wielka Pohulanka 9.

INŻYNIER FROM poleca uczęszczanie do szkół zaufanych. Gazety ogłaszają wszystkie szkoły, płatni nieuczciwi ajenci namawiają do złych szkół. Jedynie Ministerstwo Oświecenia Publicznego może wydawać bezstronne opinje. — Warszawa — Hoża 35-b, Lwów — Lelewel 3, Wilno — Wielka Pohulanka 9.

STARA WIEŚ za OTWOCKIEM
PARCELE LEŚNE
(stacja kol. na miejscu),
sprzedaje Zarząd Ordynacji
ZAMOYSKIEGO
Warszawa, Żabia 4, tel. 2-89.

Balustrady

schody, okna, kolumny roboty ślusarskie po cenach konkurencyjnych solidnie wykonywa
J. KRYGIEL
Redutowa 10, tel. 53-18.


PIERWSZORZĘDNE
KURSY KROJU
SZYCIA I MODELOWANIA
INSTYTUTU A. WIŚNIEWSKIEJ-DOBRUCKIEJ
WARSZAWA, NIECAŁA 12 TELEF. 72-04
PRZYJMUJE ZAPISY CODZIENNIE
WARUNKI BARDZO PRZYSTĘPNE
DLA SAMOUKÓW PODRĘCZNIK KROJU

Czytaj i rozpowszechniaj „Rodzinę Polską"


PATEFONY prawdziwe poleca
GŁÓWNY SKŁAD
ADAM KLIMKIEWICZ
Warunki dogodne — Marszałkowska 154. — Cenniki bezpłatnie

Zakład ŚLUSARSKO - MECHANICZNY
Warszawa, ul. Leszczyńska 7-a (Powiśle
prowadzony przez długoletniego kierownika Szkoły Rzemiosł XX. Salezjanów
wykonuje solidnie, terminowo i tanio: instalacje wodociągi elektryczne, okucia okien i drzwi, balkony, balustrady, ogrodzenia, żaluzje do drzwi i okien sklepowych tudzież wszelkie reparacje.

Dla wygody
Szanownych naszych odbiorców w Polsce zdeponowaliśmy wydawnictwa nasze
W KSIĘGARNI
PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO
Warszawa, Krak. Przedm. 71
Dom Wydawniczy
Mario E. Marietti
Turyn (Italia).

„Wielka OKAZJA"
KUPNA I SPRZEDAŻY
Antyków, dzieł sztuki, mebli i obrazów
N. WENTKOWSKI
Jasna Nr. 12 tel. 170-99

KRAWIEC MĘSKI
Władysław Godlewski
Warszawa, Nowogrodzka 11, m. 15
Telefon 405-61.
Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów.
Ceny przystępne.

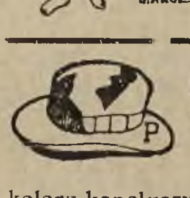
PIECE SZRAJBERA mieszkaniowe i kuchenne
Mocna i trwała konstrukcja stała hermetyczność, a skutkiem tego 50% oszczędności opału w porównaniu do wszystkich pieców kaflowych. Zbędność corocznych remontów, esletyka gwarancja, taniość. Przeszło 5000 sztuk w użyciu zatwierdzone przez wszystkie ministerstwa i urzędy
Wynalazek i wyrób całkowicie polskie
KAROL SZRAJBER
w Warszawie, ul. Grójecka 33, telefon Nr. 320-13.

Fabryczny Skład Pończoch i Trykotaży
Franciszek KRAKOWIAK
Warszawa, Chmielna 30
wprost hotelu Royal. Tel. 179-53
Poleca wyroby własnej fabrykacji po cenach fabrycznych.

Fabryczne Składy Mebli
M. KLASURA
Warszawa, Żórawia Nr. 2 i Chmielna 6.
Poleca meble gwarantowanej dobroci: sypialnie, stołowe, gabinety salony oraz pojedyncze sztuki szafy, kredensy, bibljoteki, biurka stoły, oraz wyroby tapicerskie i t. p.
Ceny niskie.
Sprzedaż także na raty.

„ORTOPEDJA"

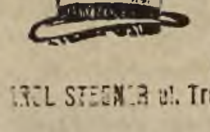
Protezy nowoczesne
Pasy lecznicze
Rupturowe bandaże
Gumowe pończochy
POLECA
W. Lachowic
Warszawa
MARSZAŁKOWSKA 12.


Na sezon wiosenny najnowsze fasony i kolory kapeluszy męskich, oraz czapek sportowych
poleca:
POCHMARA
ZGODA 5. TEL. 79-24.


BUTY ZDROWIA
wykonywa
SZEWC ORTOPEDYSTA
A. BIERNACKI
Elektoralna 19.

Jedyny Chrześcijański
DOM POŃCZOSZNICZY
JULJAN CYBULSKI
Warszawa, Nowy Świat 33. Telefon 143-15.
poleca pończochy, skarpetki i reformy w wielkim wyborze.

NA RATY I ZA GOTÓWKĘ!
wykwintne ubiory męskie
poleca firma:
CZYŻEWSKI Złota 15.


Kapelusze i [illegible] męskie
KAROL STEGNER ul. Trębacka 11

NA RATY I ZA GOTÓWKĘ
Wykwintne okrycia damskie, męskie, uczniowskie, dziecięce oraz konfekcje damską oddaję na dogodnych warunkach.
Cena robota. Ceny konkurencyjne
L. Szabłowski, Bracka 5.

KRAWIEC MĘSKI C. Borkowski
w Warszawie, Marszałkowska 53.
Telefon 235-96.
Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów, po cenach przystępnych. Solidnym udzielamy kredytu

SZKOŁA KROJU
przyjmuje zapisy, codziennie przyjezdnym locum na miejscu
Czesław Kurowski
Magazyn Ubiorów Męskich
Warszawa
Wspólna 37. Tel. 101-70.

Zakład Krawiecki
JAN ŚNIEGUŁA
UL. NOWOGRODZKA 2
Poleca wykwintną robotę ze swoich i z powierzonych materjałów Solidnym udziela kredytu.

ZAKŁAD
KAMIENIARSKI
Wykonywa:
Roboty marmurowe, granitowe i piaskowca i reperacje takowych
Ceny konkurencyjne.
Nowy-Świat Nr. 33. Tel. Nr. 14-522

Stefan Klewin
Warszawa, Chmielna 27, telef. 161-83
POLECA KONFEKCJĘ MĘSKĄ oraz trykotaże, damskie reformy, pończochy i rękawiczki, po cenach przystępnych.

NOWOCZESNA WYTWORNIA
STEMPLI I KLISZ KAUCZUKOWYCH
Z. GĄSIOROWSKI
WARSZAWA, ul. ŻYTNIA 27

Ważne dla Pań!
SUKNIE BALOWE
Wielki wybór, ratami. Futra najtaniej na 18 mies. spłat.
Br. Unkiewicz
ul. Hoża Nr. 54 m. 2.

PIÓRA WIECZNE
reparuje specjalny zakład po cenach przystępnych
Kuliński i S. Zając
Nowy-Świat 33 w podwórzu.
Tel. 140.21.

FUTRA Wielki wybór najnowszych modeli paryskich. Ceny przystępne. Warunki dogodne.
M. Pieszowski
Chmielna 35. Tel. 65-51

MEBLE gotowe oraz na zamówienia stołowe, sypialnie gabinetowe, solidne, na RATY, wytwórni własne, poleca F. Urbankowski
Wilcza 20 róg Kruczej

Meble luksusowe, gabinety, jadalnie, sypialnie, salony fotoniowe, złocone, klubowe garnitury skórzane nowe i okazyjne.
UDZIELAMY KREDYTU!
Krucza 34. STEFAŃSKI.

Fabryka luster i szlifiernia szkła
B-cia BABICZ
Warszawa, Solec 77, tel. 150-02.
Lustra meblowe i galanteryjne szkła techniczne oraz wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące.

Pracownia
Artystyczno - Rzeźbiarsko - Kamieniarska
K. R. KOZIŃSKIEGO
ul. Powązkowska 23 (11 — 73) dojazd przy bałej tramwajów elektr. Warszawa. Tel. 93-52. Konto czekowe P. K. O. 12232
Pomniki z granitu, marmuru i piaskowca. Budowa grobów i roboty budowlane.

Gilzy patentowane z podwójną watką „DANDY" patent Nr. 714.
Polskiej wytwórni gilz
„ZNICZ"
Bronisław Szybowski i S-ka
Warszawa Marszałkowska 10
telefon 162-48.

Z Sali Sądowej

B. NACZ. URZ. ŚLEDCZEGO NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Onegdaj rozpoczął się w Sądzie Okręgowym sensacyjny proces, którego głównym bohaterem jest b. naczelnik urzędu śledczego w Warszawie Bachrach.

Akt oskarżenia, składający się z kilkudziesięciu stronic druku maszynowego, zarzuca Bachrachowi, iż był wspólnikiem wielkiej szajki fałszerzy paszportów i handlarzy żywym towarem.

Szajka ta, której głównym hersztem był niejaki Rabiński, grasowała po całej Polsce. Wysyłała ona za fałszywemi paszportami emigrantów do Ameryki. Skrupulatne dochodzenie władz bezpieczeństwa niezbicie ustaliło, że Rabiński wywiózł kilkanaście dziewcząt z Polski.

Wobec tego, policja warszawska aresztowała Rabińskiego, u którego w mieszkaniu znaleziono materjał obciążający.

Po pewnym czasie R. został wypuszczony z więzienia za kaucją.

W kilka miesięcy później (w r. 1924) Rabiński został aresztowany przez policję niemiecką w Berlinie.

Wówczas pojechał z Warszawy do Berlina Bachrach i uwolnił Rabińskiego z więzienia.

W rok później został powtórnie osadzony w celi więziennej Rabiński i wtedy przyciśnięty do muru zeznał, że wspólnikiem całej szajki był ówczesny naczelnik urzędu śledczego— Bachrach.

Wobec tego Bachrach został aresztowany i onegdaj, po dwuletniem skrzętnem dochodzeniu, zasiadł on wraz z 14 oskarżonymi na ławie podsądnych.

Charakterystyczne, że wśród pięciu oskarżonych, którzy zdołali zmylić czujność policji i uciekli zagranicę, znajduje się i Rabiński, który podobno przebywa obecnie w Brazylji.

Kompletowi sędziowskiemu, który rozpatruje ten sensacyjny proces, przewodniczy sędzia Hermanowski.

Sprawa potrwa kilka dni.

W.

LECZNICA

CHMIELNA 26

weneryczne, skórne, włosów, kosmetyka, wewnętrzne, kobiece, chirurgicha, gardła, oczu, nerwowe, analizy krwi i moczu. Lampa kwarcowa Wizyta 4 złote.

Składy Nasion L. JASIŃSKIEGO

Łódź, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, Łęczyca ul. Poznańska 30, tel. 125 prowadzone od 1870 roku, polecają **NASIONA** pierwszej jakości:

rolne, traw, drzew, warzywne, kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, przytem nawozy, preparaty i środki chemiczne dla celów ogrodniczych. Cenniki na żądanie bezpłatnie.





DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA"

(z marką „Kogut") są stosowane przy chorobach: żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem Przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. Sprzedają apteki i składy apteczne po 2 zł. za pudełko.

NA FALACH ETERU

Program Polskiego Radjo na czwartek, dn. 8 marca r. b.:

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu *11.58* i *19.58* na wszystkie stacje. W aWrszawie: *13.10* komunikat meteorologiczny, *15.00* kom. gospodarczy.

WARSZAWA: *12.05 — 13.10* Muzyka gramof. *15.20* Przegląd wydawnictw. *16.15 — 17.15* Muzyka gram. *17.15* Jak się żyje pod lodem. *17.45* Koncert mandolinistów. *19.25 — 19.40* Koncert żywych kanarków. *20.05* Pogadanka muz. *20.15* Koncert symf. z Filh. Warsz.

KRAKÓW: *12.05 — 13.10* Koncert gramof. *16.00 — 16.25* Rozwój świadomości moralnej u młodzieży. *16.25 — 17.15* Koncert gramof. *17.15 — 17.40* Z życia roślin w morzu. *17.45* Transm. z Warsz. *18.45* Kom. narciarski. *20.15* Transm. z Warsz.

POZNAŃ: *13.05 — 14.00* Koncert gramof. *17.05 — 17.25* Z terenów misyjnych. *17.25 — 17.45* Kurs angielsk. *17.45 — 18.45* Transm. z Warsz. *19.05 — 19.30* Wrażenia z podróży po Francji. *19.30 — 19.50* Silva rerum. *19.50 — 20.15* Holandja współczesna. *20.15 — 20.30* Interludjum muz. *20.30 — 22.00* Akad. czeska dla uczczenia 80 rocznicy urodzin Przez. Masaryka. *22.15 — 24.00* Muz. tan.

KATOWICE: *12.05 — 13.00* Koncert gramof. *16.20 — 17.15* Koncert gramof. *17.15 — 17.45* Transm. z Krakowa. *17.45 — 18.45* Koncert z Warsz. *18.45 — 19.05* Rozmaitości. *19.05 — 19.30* Intermezzo muz. *19.30 — 19.55* W dolinie Nilu. *20.15* Koncert z Warsz.

WILNO: *12.05 — 13.10* Poranek muz. popul. *16.15 — 17.00* Muzyka. *17.15 — 17.40* U niewidomych dzieci wileńskich. *17.45 — 18.45* Transm. z Warsz. *18.45 — 19.15* Audycja wesoła „Miłość galopem". *20.05 — 23.00* Transm. konc. i kom. z Warsz.

LWÓW: *17.45* Transm. z Warsz. *18.45* Transm. z Krak. *18.55* Rozmait. *20.05* Transm z Warsz.

ZAGRANICZNE: *.9.30 Praga.* Transm. z Zamku Hradczany Akademji z ok. 80-lecia Prezydenta Masaryka. *19.30 Monachjum.* Cyrulik sewilski — Rossiniego. *20.00 Praga.* Koncert na cześć Prezydenta Masaryka. *20.00 Wiedeń.* Kolportaż — komedja Kaisera. *20.00 Berlin.* Koncert Filh. *20.30 Królewiec.* Eljasz — oratorjum Mendelssohna. *20.45 Bern.* Album familijny — wesołe słuchow. *21.00 Langenberg.* Kobieta bez znaczenia — sztuka O. Wilde'a. *21.00 Londyn.* Koncert symf. *21.00 Lipsk.* Bootleggers — słuchowisko. *21.00 Koenigswusterhausen.* Trio Budapeszteńskie. *21.02 Rzym.* Transm. opery z Teatro Reale. *21.45 Sztutgart.* W przedpokoju śmierci — sketch.



CZOPKI HEMOROJDALNE

„VARIKOL" (z kogutkiem). Usuwaja ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki). **Sprzedają apteki.**

Wieści z kraju

(Od własnych korespondentów).

KRONIKA BIAŁOSTOCKA

BRZEŚĆ N/B. — WYROK ŚMIERCI. Wojskowy sąd doraźny w Brześciu nad Bugiem rozpatrywał sprawę szeregowego 80 p. p. stacjonowanego w Słonimie, Bobika, pochodzącego z Częstochowy, którego skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie. Skazany Bobik dokonał w dniu 10 lutego b. r. z karabinem w ręku napadu rabunkowego na niejakiego Kozakiewicza, oddając do niego kilka strzałów, które na szczęście chybiły. Bobik został rozstrzelany.

KRONIKA LUBELSKA

ZAMOŚĆ.—10-LECIE S. M. P. — W roku bieżacym miejscowe stowarzyszenie Młodzieży Polskiej żeńskiej obchodzi pierwsze 10-lecie swego istnienia. Stowarzyszenie to ma już swoja historję. Prowadzona przez to Stowarzyszenie jadłodajnia chrześcijańska rozwija się dobrze i cieszy się dużą frekwencja. Młodzież systematycznie prowadzi pracę kulturalno-oświatową. Duża pomoca w tej pracy jest Patronat. Obecnie Stowarzyszenie przygotowuje sie do uczczenia swego 10-lecia przez odpowiednie uroczystości.

KRASNOBRÓD, pow. zamojski. — O POMNIK BOHATEROM 63 R. — Tutejszy Komitet Budowy Pomnika Powstańcom 63 r. urzadził ostatnia wielka zabawe na rzecz budowy pomnika. Zebrano 900 zł. Do wzniesienia pomnika potrzeba jeszcze około 1.500 zł. Komitet czyni przygotowania, by pomnik mógł już stanąć w listopadzie b. r. jako setna rocznicę Powstania. W celu zdobycia potrzebnych jeszcze sum przewidziane są różne imprezy.

KRONIKA ŁÓDZKA

ŁÓDŹ. — ZJAZD PRZYRODNIKÓW. — W okresie Zielonych Świąt odbędzie sie w Łodzi zjazd przyrodników, połączony z wycieczkami. Liczne zgłoszenia oraz aktualność zgłoszonych referatów rokuja zjazdowi doskonałe wyniki.

ŁÓDŹ. — T-WO EUGENICZNE.— W Łodzi powstało w ostatnich czasach T-wo Eugeniczne, jako oddział tej organizacji, obejmujacej całą Polskę. Według programu, jaki ogłosił zarząd tej placówki, bedzie ona prowadziła energiczna propagande wśród miejscowej ludności o doniosłem znaczeniu eugeniki dla poprawy rasy. Równocześnie zostanie utworzoną poradnia przedślubna i weneryczna.

KRONIKA POMORSKA

LIPNO. — BANDYCI AUTOMOBILOWI. — W Dobrzelowicach w pow. lipnowskim woj. warszawskie trzech uzbrojonych w karabiny i zamaskowanych bandytów wtargnęło przez okno do kancelarii gminnej, gdzie spladrowali lokal i nie znalazłszy nic, zrobili wyłom do sasiedniego lokalu w tym samym domu, gdzie mieści się oddział pocztowy.

Tam rozpruli kase, zabierając 5 tys. zł. i znaczki pocztowe na 300 zł. W pobliżu budynku pocztowego oczekiwał na bandytów samochód, którym po dokonaniu rabunku odjechali.

Bandyci pobili ciężko dozorce nocnego Glinkę. Zarzadzona przez policję obława nie dała na razie rezultatu.

MORZESZCZYN, pow. starogardzki. — AMATORZY CZEKOLADY. — Pasażerom rannych pociągów, przedstawił się na miejscowej stacji kolejowej smutny widok. Poczekalnia była zdemolowana, a na podłodze pełno szkieł z rozbitej szafy. Ta ostatnia, której półki zawsze uginały się pod ciężarem czekolady, widniała pustka. Otóż wypróżnili ją jacyś złodzieje, zabierajac cała zawartość słodyczy. Gdzieś w kaciku zostawili kilka tabliczek, a z reszta znikli nie pozostawiajac śladu.

WEJHEROWO. — Z WALNEGO ZEBRANIA T. C. L. — Odbyło się tu w plebanji pod przewodnictwem ks. dziekana Roszczynialskiego roczne walne zebranie Komitetu T. C. L. (Tow. Czytelni Ludowych), na którem złożono sprawozdanie. Stan biblioteki wyraża się pokaźnym zasobem, obejmujacym 2.815 książek, stan kasy wynosi 2.667.47 zł. Następnie dokonano uzupełniających wyborów zarządu, a mianowicie: w skład komisji rewizyjnej weszli pp.: sędzia dr. Popłocki, Westphal i dyr. Daroń. Sekretarzem wybrano red. Buksakowskiego. Nakoniec rozdano członkom Komitetu żetony jubileuszowe T. C. L. celem ich rozsprzedaży.

WEJHEROWO — PROCES PRASOWY. — Onegdaj o godz. 9-ej rano odbył się przed Wydziałem Karnym w Wejherowie Sadu Okr. proces przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Ekspresu Portowego" p. Benderowi w Gdyni, o zniewagę w druku b. zastępcy starosty grodzkiego p. Semraua. Na mocy wyroku Sądu oskarżony skazany został na 100 zł. grzywny, ponoszenie kosztów sadowych i ogłoszenie sentencji wyroku w „Gazecie Gdyńskiej" i „Ekspresie Portowym".

KRONIKA POZNAŃSKA

POZNAŃ.—BUDŻET MIEJSKI. — Rada m. Poznania ostatecznie zatwierdziła budżet na r. 1930/1 wynoszący: w wydatkach zwyczajnych i nadzwycz. zł. 36.936.524 i w budżecie przedsiębiorstw mieiskich 27.773.696 zł. Organy municypalne przeprowadziły cały szereg oszczędności w wydatkach, co pozwoliło na niepodwyższanie cen elektryczności, gazu i wody. Z przedstawionych radzie m. danych wynika, że miasto zadłużyło się, po części dzieki Wystawie i pewnym, mniej fortunnym imprezom. Przy sumiennej jednak gospodarce magistratu, przy zaniechaniu dalszych, nie tak nagłych inwestycyj, jest pewność, że kasa municypalna wkrótce stanie na pewnych nogach i bedzie mogła rozwinąć szerszą działalność w kierunku popierania religijnych, kulturalnych i oświatowych potrzeb mieszkańców. (zk).

POZNAŃ. — NADZÓR SĄDOWY NAD BANKIEM PRZEMYSŁOWCÓW. — Odbyło sie zebranie wierzycieli Banku Przemysłowców zwołane przez sąd w celu zadecydowania o dalszych losach tej placówki.

Po odczytaniu opinji rzeczoznawcy o stanie bilansowym Banku, z której wynikało, że pretensje wierzycieli sa w zupełności zabezpieczone i pozostanie po pokryciu pasywów jeszcze pewna nadwyżka, sad i zebrani postanowili poddać Bank pod nadzór sadowy, który powierzono pp. Andrzejowi Thielowi i Schmidtowi.

Poza tem utworzył się komitet wierzycieli w osobach pp. dyr. St. Kucharskiego, dyr. H. Nowaka, mec. dr. Fiechockiego, dyr. K. Dziembowskiego i mec. Gidyńskiego.

KRONIKA ŚLĄSKA

KATOWICE. — NASTROJE PRZEDWYBORCZE. — Prasa śląska zarówno polska, jak i niemiecka poświęca wiele miejsca wyborom do sejmu śląskiego, które odbędą się 15 maja br.

Z głosów tej prasy widać, że zarówno grupa Korfantego, jak PPS. i NPR. pójdą do wyborów samodzielnie z hasłami bojowemi, skierowanemi przeciwko stronnictwu prorządowemu. Również Niemcy zarówno socjaliści, jak i t. zw. Deutsche Wahlgemeinschaft pójdą do wyborów pod hasłem walki z t. zw. sanacją.

KRONIKA WOŁYŃSKA

ŁUCK. — DEZERTERZY Z ROSJI. — Według doniesienia telegraficznego z Łunińca do tamtejszego posterunku straży granicznej przyprowadzono cały oddział bolszewickiej straży złożonej z dwudziestu ludzi wraz z komendantem, którzy przeszli przez granicę w pełnem uzbrojeniu.

Jako powód ucieczki podają oni katastrofalne położenie zarówno ludności, która wzburzona jest barbarzyńskiemi metodami wprowadzania kolektywizmu, jak i straszliwem położeniem żołnierzy sowieckich. Żołnierze którzy uciekli do Polski opowiadają straszliwe rzeczy o położeniu ludności w Sowietach. Stwierdzają oni, że zarówno indywidualne jak i zorganizowane napady na oddziały wojsk są tam na porządku dziennym.

KRONIKA WILEŃSKA

WILNO. — KURS DOKSZTAŁCAJĄCY. — Magistrat wileński wspólnie z Instytutem nauk handlowo-gospodarczych w Wilnie, urządził kurs dokształcający dla urzędników magistrackich. Kurs podzielony został na dwie części, t. j. na ogólno-kształcący, który trwać będzie przez marzec i kwiecień, oraz na specjalny, który potrwa od października do stycznia 1931 r. Na kurs zapisało się 350 osób.

WILNO. — KONSUL ESTOŃSKI. P. Prezydent Rzeczplitej udzielił w tych dniach exequatur p. Romanowi Rucińskiemu jako konsulowi honorowemu republiki estońskiej na obszar województw wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego z siedziba w Wilnie.

WILNO. — SKAZANIE SZPIEGA. Sąd Okr. rozpatrywał sprawę niebezpiecznego szpiega litewskiego, który pracował na terenie Wilna od 1923 r. i dostarczał materiałów wojskowych wywiadowi litewskiemu. Jest nim Lejba Fische, którego sad skazał na 10 lat ciężkiego więzienia i 3 lata domu poprawy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

SOSNOWIEC. — WYKRYCIE GNIAZDA KOMUNISTYCZNEGO. — Władze bezpieczeństwa dokonały na terenie Zagłębia Dabrowskiego w dn. 25, 26, 27 28 ub. m. likwidacji Związku Młodzieży Komunistycznej w Dąbrowie Górniczej i w Bedzinie w sposób zupełnie przypadkowy.

Oto niejaki Marjan Machura w Dąbrowie Górniczej usiłował zamordować Genowefe Mechówne za odmowę zostania jego żona. Po zadaniu jej szeregu ran w głowe jakiemś tępem narzędziem, Machura ratował się ucieczka do Bedzina i tu zgłosił się do komisarjatu policji, proszac o wypuszczenie go na wolność za cenę wydania działaczy Związku Młodzieży Komunistycznej, przyczem oświadczył, że sam do tej organizacji należy. Na podstawie zeznań Machury, organa policyjne aresztowały w ciągu 27 i 28 ub. m. w Dabrowie i Będzinie 12 osób, przy których znaleziono niezwykle obfity materjał komunistyczny, szereg okólników Kominternu i komitetu centralnego K. P. P., nawołujacych do masowych wystąpień w miesiacu marcu w łączności z marszem głodowym na Berlin.

SOSNOWIEC. — KOSZTY UTRZYMANIA. — Komisja dla badania kosztów utrzymania na terenie Zagłębia dąbrowskiego stwierdziła, że koszty utrzymania w mies. lutym zmniejszyły się o 3 proc. w stosunku do stycznia.

SOSNOWIEC. — URLOPY WIEZIENNE? — Na dworcu w Sosnowcu funkcjonarjusze policji aresztowali niejakiego Franciszka Karwe z Ogrodzieńca, przy którym znaleziono futro wartości 900 zł. Wspomniany Karwa karany był siedmiokrotnie za kradzieże, a ostatnio odsiadywał 4 lata ciężkiego więzienia za włamanie do mieszkania sędziego w Czeladzi. We wtorek dnia 25 ub. m. Karwa otrzymał kilkudniowy urlop z więzienia i już 28 w Mysłowicach dokonał kradzieży wspomnianego futra w mieszkaniu Jerzego Finkego. Karwa został odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego.

CENY OGŁOSZEŃ Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce: (układ 5-szpaltowy „Nadesłane" przed tekstem — 60 gr.; „W tekście" — 80 gr.; za tekstem — 50 gr. „Komunikaty (wzmianki) 2.00 zł.; „Nekrologja" — do 100 mm. 15 gr.; od 100 do 200 mm. 30 gr., ponad 200 mm. 60 gr.; „Drobne" — za wyraz 20 gr.; dla poszukujących pracy — za wyraz 10 gr. Uwaga: ogłoszenia fantazyjne (skośne) i tabelaryczne (bilanse) o 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się tylko za gotówkę i od cen powyższych żadnych ustępstw nie udziela się. Wydział ogłoszeń: Warszawa, Szpitalna 12. tel. 90 - 67.

Redaktor naczelny: Dr. Julian KOŁOMYJSKI. Red. odpowiedzialny: Leon RADZIEJOWSKI. Wydawca: DOM PRASY KATOLICKIEJ, sp. z o. o.

Drukarnia „Domu Prasy Katolickiej", Krak. Przedm. 71.